



Do ciebie śpiewam

*Wyłoniłaś się z morskiej piany,
co było cudem niespożytkowanym.
Po stokroć większym jeszcze
postać twa, ja po kryjomu pieszczę
i choć nieziemsko jest olśniewająca,
to ludzką miarą piękna i kusząca.
Nic dziwnego, że boginię w Tobie rozpoznano
powszechnie czczoną, przez mężczyzn kochaną.
Chcę porwać cię na odległą planetę,
tam być dla ciebie jedynym poetą,
wielbić słowem, żyć za grosze.
Zgódź się, tylko o to proszę.*